

## SPRAWIEDLIWOŚĆ NA KRAWĘDZI



Jedynie sądy są niezależne od władzy. I jest to zgodne z normami demokratycznego państwa i zapisami naszej Konstytucji, która mówi w art.173: „Sądy i Trybunały są władzą odrębną i niezależną od innych władz”.

To ostatnie drażni obecnie (i chwilowo) rządzących. Nie mogą znieść faktu, że sądy nie są ich. I ma własne zdanie. Zdanie sprawiedliwe, oparte na interpretacji Konstytucji i przepisach zawartych w obowiązujących kodeksach praw.

Jeśli Sejm, a właściwie RS, przyjmie zmiany w przepisach dotyczących Krajowej Rady Sądowniczej i Ustroju o sądach powszechnych, stanie się rzecz niesłychana w naszej historii! Partia rządząca będzie mianowała sędziów. Sędziów czyli - do chwili obecnej - bezstronnych arbitrów, do których osądu zwracaliśmy m.in. w sprawach przeciwko Państwu. Czyli szukaliśmy ratunku, gdy nas wywłaszczano, gdy chcieliśmy odszkodowania za naruszenie naszego posiadania, braku realizacji umów, jak i spraw związanych z ZUS, KRUS i niesprawiedliwymi podatkami.

Gdy dojdzie do sytuacji, że część sędziów stanie się funkcjonariuszami opcji rządzącej, będziemy mogli liczyć na sprawiedliwość? Czy prześladowany obywatel znajdzie sprawiedliwość u prześladowcy?

Łamanie Konstytucji jakie nastąpiło w działaniach Prezydenta, Premier, nadużywanie władzy przez Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego w jednej osobie budzi lęk, obawy do czego ta władza może jeszcze się posunąć. Jeśli zabierze nam poczucie bezpieczeństwa, jakie dają niezawisłe i niezależne Sądy, lęk ten stanie się wszechobecny, a rządzący bezkarni w swoich poczynaniach.

Jedyna nadzieja w tym, że czas płynie szybko i że „Sprawiedliwość nierychliwa, ale...”

Dariusz DETKA



# Wydmuszka zamiast samorządów

PiS, a dokładnie alfa i omega tej partii, czyli prezes Jarosław Kaczyński, nie rozumie i nie lubi samorządów. Niejednokrotnie dawał już temu wyraz. Człowiek taki jak on, a więc owładnięty obsesją jedynowładztwa już nie tylko w partii, ale i w kraju, próbujący pociągać za wszystkie możliwe sznurki, po prostu nie jest w stanie pojąć idei „samorządzenia się”. Ktoś z typowo dyktatorskimi zapędami, upajający się okrzykami: „Jarosław, Jarosław” (historia lubi się powtarzać: kiedyś Gomułka wznoszono okrzyki „Wiesław, Wiesław!”), nie może pogodzić się z myślą, że strategiczne decyzje w regionach, zwłaszcza te dotyczące pieniędzy, wciąż podejmuje ktoś inny, a nie on i jego ludzie. No bo jak się ma pogodzić z faktem, że ma swój posłuszny parlament, dyspozycyjny rząd i wiernego prezydenta, a nie może sterować piętnastoma samorządami województw (w szesnastym, Podkarpackim, też już rządzi). To musi strasznie „uwierać” prezesa Kaczyńskiego i jego ekipę. Musi, skoro co rusz pojawiają się próby zmiany tej sytuacji.



Adam Jarubas

Raz są te próby bardzo widowiskowe – jak jednoczesne wejście agentów CBA do wszystkich urzędów marszałkowskich, innym razem wprowadzane „dyskretnie” – jak ostatnia nowelizacja tzw. ustaw wdrożeniowej, na podstawie której przydzielane są unijne dotacje. Prezes Kaczyński uznał najwyraźniej, że jak coś brzmi tak mało medialnie jak „ustawa wdrożeniowa”, to uda się to zmienić cichaczem, wprowadzając swoich, czyli pisowskich wojewodów w proces podziału funduszy europejskich w regionach. To wprowadzenie ma być na tyle sprytne, by za chwilę okazało się, że to wojewodowie de facto kontrolują wydawanie funduszy z UE.

Zgodnie z proponowanymi rozwiązaniami, wojewodowie będą oceniać potencjał instytucjonalno – organizacyjny urzędów marszałkowskich, będą mogli te urzędy kontrolować, a także wprowadzać swoich ludzi do komisji oceny projektów...

Trudno mówić tu o czymś innym, jak o kolejnej próbie „położenia ręki” na funduszach unijnych, wydatkowanych na poziomie województw. To także kolejna próba osłabienia samorządów i odebrania im kompetencji. Jak to trafnie ujął jeden z samorządowców – rząd „salamizuje” samorządy, odkrawając z nich po plasterku kolejne uprawnienia, zabierając im kolejne instytucje. Władza centralna

odebrała już ośrodki doradztwa rolniczego, przymerza się do zagarnięcia wojewódzkich funduszy ochrony środowiska, wojewódzkich ośrodków ruchu drogowego czy urzędów pracy.

**Powtórzyć: PiS ze swoim prezesem najwyraźniej nie mogą pogodzić z faktem, że jakiś ośrodek władzy w Polsce jest od nich niezależny. A ponieważ nie mogą ot tak zlikwidować samorządów województw, dlatego kolejnymi krokami próbują zamienić je w wydmuszki...**

Więcej tekstów Adama Jarubasa na stronie: [www.jarubasadam.pl](http://www.jarubasadam.pl)

## Marsz Wolności

– Jesteśmy tutaj, by bronić wartości samorządnej Polski, Polski obywatelskiej (...), właśnie dziś widzimy, że tę Polskę samorządową chce się nam odebrać, fundując na siłę wdrażany model jednolitej władzy państwowej. To już przerabialiśmy w PRL-u, nie ma na to naszej zgody – powiedział 6 maja marszałek Adam Jarubas podczas marszu wolności, który został zorganizowany w Warszawie. Do stolicy dotarła bardzo silna reprezentacja świętokrzyskich ludowców.



# Cytujemy Wypowiedzi posłów na mównicy Sejmowej



Posel Kazimierz Kotowski

## Informacja bieżąca:

– Bardzo ważny temat pod względem ciężaru gatunkowego, pod względem społecznym, pod względem jego miejsca w gospodarce. Myślę, że już dobiega końca ten czas, kiedy ciągle będziemy mówić, że ci, co byli przed nami, robili wszystko źle, a te wycieczki o ośmiorniczkach i o czymś innym już przejdą jako niechwytlive do historii.

Panie ministrze, ze słowami uznania za decyzje i za to, co dzisiaj zostało powiedziane – że sytuacja własnościowa w sektorze jest uporządkowana.

W sprawozdaniu, w informacji mamy uwagę, że do 2018 r. jest dobry czas na rozwój i funkcjonowanie. Pytanie: Co po 2018 r.? Jaka będzie polityka rządu na następne lata? Czy węgiel będzie podstawowym źródłem energii, czy również inne źródła, w tym energia odnawialna, będą dopuszczalne w tym czasie?

## O rządowym projekcie ustawy o inwestycjach w zakresie budowy lub przebudowy toru wodnego Świnoujście – Szczecin

– Prezentując dziś stanowisko klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego dotyczące rządowego projektu ustawy o przebudowie toru wodnego Świnoujście – Szczecin i odnosząc się do sprawozdania komisji, druki sejmowe nr 1349 i 1392, chcę podziękować wszystkim, którzy współuczestniczą w pracach nad tworzeniem ostatecznego zapisu ustawy, za konstruktywną, normalną, dobrą, gospodarską dyskusję i debatę. Okazuje się, że można.

Cieszę się tym bardziej, że jest to trzeci etap inwestycji rozpoczętej w 2000 r., która w perspekty-

wie i finale ma doprowadzić do stworzenia nowoczesnego rozwiązania, nowoczesnej infrastruktury, nowoczesnej sfery nawigacji i przygotowania do obsługi statków morskich. Umożliwia to nie tylko rozwój gospodarczy Szczecina i województwa zachodniopomorskiego, lecz także zwiększoną wymianę handlową, wykorzystanie tej formy eksportu czy drogi do eksportu towarów do innych krajów. Dobrze również stało się, że tak jak w sposób szczegółowy, dokładny i wnikliwy omówił zapisy projektu tej ustawy poseł sprawozdawca, tak moi przedmówcy z poszczególnych klubów wskazywali, że proponowane zapisy obejmują i uwzględniają tempo prac zarówno w sferze przygotowania zadania, jak i później jego realizacji, tak aby ten rok 2022, czyli czynnik czasu, był wykorzystany i spożytkowany w celu zakończenia, sfinalizowania tej inwestycji. To bardzo dobrze, że możemy, że w dalszym ciągu angażujemy w tak wysokim stopniu, bo w 85%, środki z Programu Operacyjnego "Infrastruktura i środowisko". To znaczący i praktycznie decydujący czynnik, jeśli chodzi o możliwość sfinansowania tego przedsięwzięcia bez konieczności angażowania środków budżetowych w takiej wysokości.



Posel Krystian Jarubas

## „Godzina dla rodziny” – nowy projekt PSL dla rodzin

– Dziś Polskie Stronnictwo Ludowe prezentuje bardzo ważny projekt, ważny nie dla partii politycznej, ale dla Polaków, polskich rodzin, o które dbaliśmy, gdy rządaliśmy, i dbać będziemy, będąc w opozycji. "Godzina dla rodziny" to projekt nowatorski, ale realny, projekt, który przy dobrej woli rządzących może dać radość setkom tysięcy rodzin w Polsce. Założenie jest proste: jedno z rodziców kończy pracę o godzinę wcześniej po to, by móc odebrać dziecko z przedszkola czy szkoły. To szczególnie istotne w dużych miastach, gdzie nie raz dziesiątki minut spędza się w popołudniowych korkach.

Od wielu lat, szanowni państwo, Polskie Stronnictwo Ludowe składa projekty i przeprowadza zmiany korzystne dla polskich rodzin. Przypomnę tu chociażby kosiniakowe, czyli 1000 zł dla każdej matki, która nie ma prawa do świadczeń, program żłobek za złotówkę czy Kartę Dużej Rodziny. Strategia jest prosta – pomoc rodzicom w najtrudniejszych momentach związanych z wychowaniem dziecka. Proponowany przez nas projekt to kontynuacja dotychczasowych działań. Projekt poparty jest przez statystyki. Według Eurostatu polscy pracownicy są w czołówce, jeśli chodzi o tygodniową liczbę godzin pracy. Pracujemy dużo, ale niekoniecznie wydajnie. To również jest poparte badani socjologicznymi. Czas, jaki pracownik poświęca na pracę, nie równa się jego efektywności. Z danych OECD wynika, że wydajność pracy w Polsce wynosi 66,7% średniej Unii Europejskiej.

Z ubiegłorocznego raportu "Wasting time at work" ("Marnowanie czasu w pracy") przygotowanego przez serwis Salary.com, wynika, że 89% osób otwarcie przyznaje się do marnowania czasu w pracy. Warto zwrócić uwagę, szanowni państwo, że liczba ta rośnie. W badaniu z 2015 r. było to tylko 69%. Najwięcej pracowników, czyli 31%, marnuje 30-60 min dziennie, 16% – aż 2 godziny, 10% – powyżej 3 godzin. Ci, którzy tracą mniej niż 0,5 godziny lub wcale, są w mniejszości – to tylko 12%. Co ciekawe, wielu ekonomistów dowodzi, że zmiana w spo-

sobie pracy polegająca na krótszym i bardziej elastycznym czasie pracy generuje potrójną korzyść: społeczną, ekonomiczną i środowiskową. Dlatego dodajmy tu złotą maksymę, która sprawdza się na całym świecie: Jeśli firma da się lubić, pracownik będzie wydajniejszy.

Polskie firmy, oczywiście, dają się lubić coraz bardziej. Coraz więcej z nich gwarantuje pracownikom pakiety usług medycznych, karty sportowe, a także elastyczne rozwiązania czasu pracy. Proponowane przez nas rozwiązanie idzie właśnie w tym kierunku. Czas nada dodatkową motywację. W naszej ocenie pracownik, który dostanie motywację w postaci spędzenia z rodziną dodatkowego czasu, będzie pracował wydajniej. Pamiętajmy, że nie jesteśmy w PRL, gdzie trzeba było odsiedzieć w robocie 8 godzin, niekoniecznie cokolwiek robiąc, a obowiązującym przysłówiem było: Czy się stoi, czy się leży, 500 się należy.

Dziś pracownikom należy się dobre rozwiązanie, które jednocześnie będzie motywowało ich do efektywnej pracy. W tej kadencji Sejmu złożyliśmy już projekt dotyczący skrócenia czasu pracy w Wielki Piątek i Wigilię. Mimo pozytywnych reakcji został on przez PiS odrzucony, co z przykrością stwierdzam. Apeluje dziś do rządzących, by schowali polityczną złośliwość do kieszeni i poparli nasz projekt "Godzina dla rodziny" nie dla nas, ale dla polskich rodzin. Dziękuję bardzo.



# Sędzia jest sługą prawa, a nie funkcjonariuszem państwa

– Pomysły dotyczące sądów, które się pojawiają, prowadzą do paraliżu sądownictwa, jego upolitycznienia. Weźmy ustawę o Krajowej Radzie Sądownictwa. Rada jest organem wynegocjowanym przy okrągłym stole i ma dbać o niezawisłość sądów. Ten organ jest zbudowany z przewagą sędziów wybieranych przez sędziów. A pomysł polega na tym, żeby tych sędziów nie wybierali sędziowie, tylko Sejm, politycy – profesor Andrzej Zoll podczas wizyty w Kielcach dokładnie i czytelnie nakreślił obecną sytuację sądownictwa.

Oto jego wypowiedź na ten temat:

– Będą to osoby namaszczone przez polityków. Nie bez powodu nestor sędziów, profesor Adam Strzębosz zaapelował do sędziów, żeby nie dali się w to wciągnąć i nie kandydowali do tak utworzonej rady sądownictwa. To jest naruszenie podstawowego artykułu konstytucji dotyczącego podziału władzy: ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej.

Dzisiejsi sędziowie wybrani zostali zgodnie z konstytucją na czteroletnią kadencję. A w projekcie jest mowa, że zakończą kadencję na miesiąc po wejściu w życie ustawy – to ewidentne sprzeczne z konstytucją.

Tworzy się dwie izby. W jednej mają być sędziowie, w drugiej politycy. I dla podjęcia uchwały muszą być zgodne obie izby. To znaczy, że będą podejmowane decyzje czysto polityczne. To jest koniec niezależności polskiego sądownictwa jeśli ten projekt przejdzie.

To nie koniec. Od marca tego roku obowiązuje przepis, który dał ministrowi sprawiedliwości kompetencje mianowaniu wszystkich dyrektorów sądów – cała administracja sądowa jest podporządkowana ministrowi. On mianując dyrektora nie musi pytać o zdanie prezesa sądu. Minister ma silny wpływ na funkcjonowanie sądu.

Jest opracowany projekt, według którego minister sprawiedliwości będzie mianował także prezesów wszystkich sądów bez zgody, opinii sędziów.

Niebezpieczne pomysły dotyczą także Sądów Najwyższych. Dziś sędziowie wszystkich sądów przechodzą w stan spoczynku po osiągnięciu 70 roku życia, a w projekcie wiek ten skraca się: 60 lat dla kobiet i 65 dla mężczyzn. To powoduje, że 50 procent wszystkich sędziów przejdzie w stan spoczynku. Powstaną zatem miejsca dla nowych, których będzie powoływała upolityczniona Krajowa Rada Sądownictwa. Zmieni się zupełnie obraz sądów.

Pomijając upolitycznienie, jest to działanie przeciwko polskiemu wymiarowi sprawiedliwości. Ci sędziowie z wielkim doświadczeniem, olbrzymią wiedzą, wspaniali prawnicy w tym świetnym okresie wieku zostają odsunięci. To wpłynie na poziom sądownictwa w Polsce.

**Sędzia jest sługą prawa a nie funkcjonariuszem państwa. Jeśli stanie się sługą państwa, to obywatel straci ochronę, bo nie prawo będzie go chroniło, a polityk.**

Wszystkie wątki, które poruszył profesor podczas wizyty w Kielcach na stronie: [www.psl-swietokrzyskie.pl](http://www.psl-swietokrzyskie.pl)

Spotkanie zorganizował Ruch Obrony Samorządności Województwa Świętokrzyskiego.

Z Andrzejem Zollem rozmawiała Marzena Marczevska



W spotkaniu z byłym prezesem Trybunału Konstytucyjnego uczestniczyła też Agata Binkowska

Władysław Kosiniak-Kamysz, Marzena Marczevska i profesor Andrzej Zoll



Adam Jarubas, Wiesława Zoll, Władysław Kosiniak-Kamysz



Michał Godowski, Piotr Żołądek



Na spotkaniu z profesorem w auli Filharmonii Świętokrzyskiej zabrakło miejsc





# O problemach rolników, sadowników i właścicieli gospodarstw rybackich

**Piotr Żołądek, poseł Krystian Jarubas, Leszek Wawrzyła i właściciel gospodarstwa rybackiego Grzegorz Wójcicki na konferencji prasowej mówili o obecnych problemach z którymi borykają się rolnicy, w tym hodowcy ryb śródlądowych. – Ministerstwo zabrało nam rekompensaty na gospodarstwa rybackie – mówił Grzegorz Wójcicki.**

Następnie na Sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego 24 kwietnia radni przyjęli stanowisko wobec rekompensat wodno-środowiskowych dla rybaków

śródlądowych. Stanowisko wyraża zaniepokojenie odnośnie zamiaru odebrania przez Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej 92 mln. euro zapisanych w Programie Operacyjnym Rybactwo i Morze 2014-2020 na realizację tzw. rekompensat wodno-środowiskowych na stawach karpowych.

„Sejmik Województwa Świętokrzyskiego wraz z przedstawicielami sektora rybactwa wyraża zaniepokojenie odnośnie zamiaru odebrania przez Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej 92 mln. euro zapisanych w Programie Operacyjnym Rybactwo i Morze 2014-2020 na realizację tzw. rekompensat wodno-

-środowiskowych na stawach karpowych. Z rekompensat wodno-środowiskowych rybacy korzystali od 2010 r. i mieli je również zagwarantowane w obecnym programie unijnym Ryby i Morze 2014-2020” – czytamy w stanowisku Sejmiku. – „Rybactwo śródlądowe jest istotnym elementem gospodarki naszego województwa. Przesunięcie środków teraz, kiedy hodowcy karpia liczą na nie i kalkulowali je w swoje planowanie finansowe i inwestycyjne jest niewskazane, a przede wszystkim krzywdzące dla rybaków. Pretensje ze strony rybaków śródlądowych mogą być również kierowane pod adresem rybaków morskich, co może prowadzić do konfliktów i podziałów. Stawy karpowe, poza dostarczaniem na rynek tak cennej w Polsce ryby, jaką jest karp, spełniają również inne funkcje pozaprodukcyjne. Odgrywają między innymi rolę retencyjną, magazynując wodę. W przypadku likwidacji hodowli karpia, stawom grozi zamulenie, zarosnięcie roślinnością, co doprowadzi do ich zniknięcia i pogorszenia bilansu wodnego danego obszaru. Bardzo ważne jest także pozytywne oddziaływanie stawów na lokalne ekosystemy i bioróżnorodność. Stawy stanowią bowiem siedliska dla różnych, często rzadkich gatunków zwierząt i ptaków, co decyduje o bogactwie przyrodniczym danego obszaru. Z uwagi na fakt, iż gospodarstwa rybackie obecnie borykają się z dużymi problemami z utrzymaniem produkcji i osiągnięciem satysfakcjonujących dochodów z prowadzonej działalności, zdaniem Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego nie należy pozbawiać rybaków możliwości pozyskania rekompensat wodnośrodowiskowych, które częściowo wyrównywałyby ponoszone straty i zapobiegłyby degradacji polskich ekologicznych hodowli stawowych” – głosi dalej stanowisko.

S.P.



Konferencja świętokrzyskich ludowców

## Przedsiębiorczość na obszarach wiejskich

**„Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” – w Skalmierzu marszałek i szef PSL w regionie Adam Jarubas podpisał 13 umów z wnioskodawcami ubiegającymi się o przyznanie pomocy za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania „Perły Ponidzia” z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich.**

Podpisanych zostało 13 umów z wnioskodawcami ubiegającymi się o przyznanie pomocy, w tym 6 umów z zakresu podejmowania działalności gospodarczej na kwotę 480 000 zł oraz 7 umów na operacje dotyczące zakresu rozwijania działalności gospodarczej na kwotę 816 378 zł za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania „Perły Ponidzia”, na terenie jej działania: w województwie świętokrzyskim w gminach Skalmierz, Bejsce, Czarnocin, Opatowiec oraz województwie małopolskim w gminach Bolesław, Gręboszów, Mędrzechów, Olesno.

– Bez państwa aktywności, firm, miejsc pracy, które tworzą i podatków, które płacicie nie byłoby wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich – mówił Adam Jarubas, który podziękował wnioskodawcom za zaangażowanie.

Zakres aktywności wybranych projektów jest bardzo szeroki, dotyczy zarówno przestrzeni rolniczej jak i artystycznej, marketingowej oraz innowacyjnych pomysłów. Umowy podpisano na między innymi: nową działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży towa-

rów i usług komputerowych, otworzenie działalności gospodarczej zajmującej się sprzedażą produktów marketingowych oraz reklamą, zakup sprzętu nie-

zbędnego do podjęcia działalności gospodarczej w zakresie sprzedaży odzieży ochronnej i roboczej oraz artykułów BHP.

Środki na ten cel zostały przyznane w ramach poddziałania „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. W ramach Lokalnych Grup Działania w regionie, 51% środków finansowych jest przeznaczonych na wspieranie przedsiębiorczości. J.R.



Podpisanie umów z wnioskodawcami w Skalmierzu

# Wizyta ludowców i sympatyków Ruchu Ludowego z powiatu kieleckiego w Wierzchosławicach

W słoneczny majowy weekend (20-21 maja) grupa 44 osób uczestniczyła w wyjeździe autokarowym do Wierzchosławic oraz w Pieniny zorganizowanym przez organizację gminną PSL w Górnio. W pierwszym dniu odwiedzono miejsce uważane za matecznik ruchu ludowego, czyli Wierzchosławice, gdzie znajduje się Muzeum Wincentego Witosa.

Zostało ono utworzone w 1971 r. na bazie zabudowań stworzonych przez samego Witosa na początku XX wieku. Podczas ciekawego spotkania z przewodnikiem można było poznać sylwetkę tego wybitnego działacza. W muzeum znajdują się oryginalne przedmioty, których używał Wincenty Witos, a także inne ciekawostki jak dokumenty, pamiątniki czy odznaczenia państwowe, które mu przyznano za wybitne osiągnięcia. W imieniu uczestników Prezes organizacji gminnej Adam Żebrowski dokonał wpisu do księgi pamiątkowej.

Dodatkową atrakcją było odwiedzenie przysiółka Dwudniaki, gdzie znajduje się zrekonstruowana chałupa kryta strzechą z 1814r. w której Witos przyszedł na świat.

Kolejnym etapem wyjazdu były Pieniny, a dokładnie okolice Szczawnicy, gdzie uczestnicy wyjaz-



du mogli podziwiać uroczne górskie krajobrazy, a także piękno przyrody w Wąwozie Homole.

Wieczorem zorganizowano ognisko integracyjne, przy którym w miłej atmosferze pieczono kiełbaski oraz delektowano się miejscowymi specjałami. Następnego dnia można było skorzystać z kolej-

nych atrakcji, m.in. spływu Dunajcem, przejażdżką na rowerach po Szczawnicy, jazdą po torze saneczkowym lub skorzystaniu z wyciągu krzesełkowego w kompleksie rekreacyjnym Kluszkowce.

Więcej zdjęć na stronie:  
[pslswietokrzyskie.pl](http://pslswietokrzyskie.pl)

## Nowy wóz i sztandar dla strażaków w Lechowie

Prezes PSL w regionie Adam Jarubas przekazał klucze strażakom do nowego samochodu dla OSP w Lechowie, w gminie Bieliny. Nowego sztandaru i wozu druhom gratulował także Piotr Żołądek, Zarządu Powiatowego PSL Kielce (ziemski).

Podczas uroczystości został poświęcony sztandar ufundowany przez społeczność miejscowości Lechów. Klucze do nowego wozu przekazali strażakom marszałek Adam Jarubas i wójt Bielin Sławomir Kopacz.

Przekazany samochód otrzymał imię „Edek” na cześć jednego z założycieli i inicjatorów powstania jednostki – Edwarda Michalskiego. Auto zostało sfinansowane ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2007-2013.

Po mszy świętej i poświęceniu sztandaru oraz auta na boisku szkolnym w Lechowie odbył się piknik strażacki: defilada pododdziałów Straży Pożarnej, występy Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej, Zespołu Śpiewu i Tańca Leśnianie. Uroczystość zakończył koncert zespołu Orion.

S.P.



## Rajd Witosza – zapisz się na rowerową wycieczkę

Stowarzyszenie „Tradycja i Nowoczesność” oraz Forum Młodych Ludowców Województwa Świętokrzyskiego serdecznie zapraszają na dwudniowy rajd rowerowy z Kielc do Wierzchosławic. Na malowniczej trasie ponad 100 kilometrowego rajdu znajdują się nie tylko atrakcje powiatu kieleckiego. Cykliści będą mogli poznać także parki krajobrazowe Ponidzia, czy bogactwo unikatowych zabytków architektury drewnianej Ziemi Tarnowskiej.

Jak zapewniają organizatorzy trasa nie jest trudna, każdy może ją pokonać. Podczas rajdu uczestnicy będą zwiedzać miejscowe atrakcje oraz zachwycać się pięknem południowej części województwa świętokrzyskiego.

**Start – 17 czerwca o godzinie 8 z parkingu Starostwa Powiatowego w Kielcach, ul. Wrzosowa 44. Zapisy na stronie: [www.raidwitosaj.pl](http://www.raidwitosaj.pl)**

Rowerzyści przejadą przez Borków, Pierzchnicę, Chmielnik, Busko-Zdrój, Nowy Korczyn. I etap rowerowego rajdu zakończy się wspólnym ogniskiem i noclegiem w Nowym Korczynie. Następnego dnia – 17 czerwca rozpocznie się drugi etap rajdu – przez Zabno do Wierzchosławic, by przy grobie Wincentego Witosa złożyć kwiaty. Patronat nad imprezą objęli: Marszałek Województwa Świętokrzyskiego – Adam Jarubas, Starosta kielecki – Michał Godowski, Wójt Gminy Nowy Korczyn – Paweł Zagaja.

Rowerowy Rajd im. Wincentego Witosa to inicjatywa młodych ludzi zrzeszonych w Forum Młodych Ludowców. Pierwsza edycja tego rajdu odbyła się na początku lipca 2016r. a jego głównym celem jest popularyzacja sylwetki Wincentego Witosa, zasłużonego Polaka, męża stanu. Kolejnym celem, który przyświeca temu rajdowi to integracja oraz dobra zabawa, dlatego zachęcamy do udziału wszystkich dla których jazda na rowerze to pasja.

D.B.





## W 60. rocznicę reaktywowania działalności ZMW



W 1956 roku na fali polskiego października zaczął odradzać się Związek Młodzieży Wiejskiej, który w 1948 roku został zlikwidowany i włączony w skład Związku Młodzieży Polskiej. W roku bieżącym przypada 60. rocznica jego reaktywowania. Stąd powstała inicjatywa zwołania spotkania, jak określają ją organizatorzy, zarówno o charakterze naukowym jak i wspomnieniowym.



W swoim przemówieniu Czesław Siekierski podkreślił ideowy dorobek ruchu młodzieży wiejskiej

Konferencja odbyła się w dniu 13 maja br. w Auli Kryształowej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, a jej organizatorem był Instytut Polityczny im. Macieja Rataja oraz Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego. Przewodniczyli jej Eurodeputowany dr Czesław Siekierski oraz dyrektor Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego dr Janusz Gmitruk.

Na to historyczne – wspomnieniowe spotkanie przybyło ponad 300 osób, byłych członków organizacji z terenu całego kraju. Licznie uczestniczyli działacze ZMW z terenu naszego województwa, tego obecnego jak i z dawnego kieleckiego.

Spotkanie rozpoczęło się w niezwykle podniosłej i koleżeńskej atmosferze i taki przebieg miało do końca obrad. Na konferencję przybyło wielu znakomych gości, a wśród nich m.in. Władysław Kosiniak – Kamysz – prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego, Jarosław Kalinowski – Przewodniczący Rady Naczelnej Polskiego Stronnictwa Ludowego,

byli Wicepremierzy Janusz Piechociński i Józef Koziół oraz liczna delegacja świata naukowego i publicystycznego. W sposób niezwykle koleżeński witany był Józef Tejchman – przewodniczący Zarządu Głównego ZMW w latach 1957 do 1963.

Konferencję otworzył i poprowadził dr Czesław Siekierski. W swoim przemówieniu podkreślił ideowy dorobek ruchu młodzieży wiejskiej. Zaznaczył, że jest on niezwykle aktualny dla naszych obecnych czasów. Wystarczy zapoznać się z dokumentami Unii Europejskiej, by odnaleźć tam przekonania bliskie agrarystom, a więc postulat zrównoważonego rozwoju, dla którego najważniejszym celem jest lepsze życie człowieka, a nie maksymalizacja zysków. Także unijną polityką rolną, dążącą do zachowania bioróżnorodności, ochrony wartości przyrodniczych i kulturowych, zachowania sieci osadniczej, realizuje koncepcje ruchu ZMW.

Władysław Kosiniak – Kamysz w swoim wystąpieniu podkreślił pozytywną rolę, jaką odegrała organizacja w stworzeniu postępu oświatowego, kulturalnego i społeczno-gospodarczego na polskiej wsi.

W trakcie spotkania zostały wygłoszone trzy referaty, których autorami byli:

– Alfred Domagalski – który przedstawił rolę Związku Młodzieży Wiejskiej w społeczno-gospodarczym rozwoju wsi (lata 1957 – 1976).

– prof. Tadeusz Pilch – mówił o przemianach ruchu młodzieżowego – od wspólnoty do grupy celowej. Perspektywa pedagogiczna.

– Jan Andrykiewicz skoncentrował uwagę na powstaniu i dorobku Związku Młodzieży Wiejskiej.

Związek, który odrodził się w 1956 roku nawiązywał do dorobku ruchu „wiciowego” z okresu międzywojennego. Wyrażało się to w kontynuowaniu wielu form działalności



W konferencji uczestniczyło ponad 300 dawnych działaczy ZMW

takich jak: przysposobienie rolnicze, uniwersytety ludowe, regionalne zespoły artystyczne, rozwój czytelnictwa, praca samo szkoleniowa.

Związek z powodzeniem je kontynuował, do programu działalności wprowadzał nowe kierunki pracy, które wynikały z bieżących potrzeb środowiska wiejskiego i zainteresowań młodzieży.

Ich przedstawienie wymagałoby odrębnego materiału. W końcowej części tego syntetycznego sprawozdania z omawianej konferencji chcę przytoczyć myśl zawartą w zaproszeniu do uczestnictwa w niej, cyt.: „Zostaliśmy w Związku Młodzieży Wiejskiej zaszczerpieni wzniosłymi ideami pracy dla Polski, dla wsi, świadomością potrzeby ciągłego rozwoju. Nasze działania w Związku Młodzieży Wiejskiej były autentyczne nienacechowane chęcią osiągnięcia korzyści materialnych, lecz duchowych i edukacyjnych. Uczuliśmy się patriotyzmu i służby dla innych. Myśleliśmy o rozwoju naszych małych Ojczyzn”.

Los organizacji dokonał się w 1976 roku kiedy została znów zlikwidowana i włączona w struktury Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, ale jak Feniks z popiołów odrodziła się w 1980 roku znów na fali rozpoczynającej się polskiej odnowy. Referaty wygłoszone na konferencji zostały opublikowane w kwartalniku „REALIA” i dostarczone uczestnikom. Warto się z nimi zapoznać.

Jan MAZUR

## Wybory Chłopa Roku – Raclawice 2017

23 kwietnia br. pod pomnikiem Bartosza Głowackiego w Janowiczkach pod Raclawicami po raz XXIII odbyły się Wybory Chłopa Roku. Organizatorem turnieju było Stowarzyszenie na Rzecz Dialogu Współpracy i Rozwoju – Raclawice. Jak co roku uroczystość ta gromadzi wiejską społeczność, dla zachowania tradycji danego regionu.

Kandydaci do Turnieju zgłaszani są przez Województwo Izby Rolnicze. Osoby uczestniczące w Wyborach chcąc jak najlepiej się zaprezentować występują na scenie w strojach ludowych. Celem imprezy jest przede wszystkim upo-

wszechnianie zwyczajów ludowych, ukazanie kultury danego regionu oraz życia na wsi.

Występy zgromadziły wielu rolników, którzy mogli posłuchać występów ludowych a także zacerpnąć informacji przygotowanych przez instytucje rolnicze. Zwycięzca może być tylko jeden! A więc chcąc zostać „Chłopem Roku” trzeba wykazać się sprawnością, zręcznością a także wiedzą na tematy rolnicze.

O zaszczytny tytuł walczyło siedmiu kandydatów, najwięcej punktów a zarazem zwycięzcą wyborów Chłopa Roku 2017 został Sławomir Kowal z województwa podkarpackiego. Wszyscy uczestnicy konkursu zostali zaproszeni na Wyjazd Studyjny do Brukseli. Organizowany przez dr. Czesława Siekierskiego – posła do Parlamentu Europejskiego.



Czesław Siekierski z uczestnikami wydarzenia zorganizowanego w Janowiczkach

# List w sprawie rekompensat wodno- -środowiskowych dla rybaków śródlądowych i odpowiedź Ministerstwa

Sz. P. Marek GRÓBARCZYK  
Minister Gospodarki Morskiej  
i Żeglugi Śródlądowej

Szanowny Panie Ministrze,  
w ostatnim czasie otrzymuję niepokojące sygnały od rybaków śródlądowych z naszego kraju, o rzekomym zamiarze przesunięcia na rzecz wsparcia rybaków morskich 92 mln euro przeznaczonych na tzw. rekompensaty wodno-środowiskowe na stawach karpowych, w ramach Programu Operacyjnego „Rybacko i Morze 2014-2020”.

Moim zdaniem takie przesunięcie byłoby nieuzasadnione z wielu powodów. Po pierwsze stawy karpowe, poza dostarczaniem na rynek tak cennej w Polsce ryby, jaką jest karp spełniają również szereg nawet jeszcze ważniejszych funkcji pozaprodukcyjnych. Odgrywają m.in. istotną rolę retencyjną, magazynując wodę. Jest to szczególnie ważne w kontekście danych, z których wynika, że polskie zasoby wodne są na poziomie porównywalnym do pustynnego Egiptu i należą do najniższych w Europie, a retencja jest niewystarczająco rozwinięta. W razie likwidacji hodowli karpia, stawom grozi zamulanie i zarastanie roślinnością, co w krótkim czasie doprowadzi do ich zniknięcia i pogorszenia bilansu wodnego danego obszaru. Równie ważne jest pozytywne oddziaływanie stawów na lokalne ekosystemy i bioróżnorodność. Stanowią one bowiem siedliska dla różnych, często rzadkich zwierząt, decydując o bogactwie przyrodniczym danego obszaru. Wreszcie hodowla karpia w Polsce ma głęboko zakorzeniony wymiar kulturowy, co wynika przede wszystkim z narodowej tradycji spożywania karpia wigilijnego.

Szanowny Panie Ministrze! Rybacko śródlądowe jest istotnym elementem gospodarki naszego kraju. Zwracam się więc do Pana z prośbą o ponowne przeanalizowanie tego problemu i ewentualne zrewidowanie planów Resortu. Wydaje się, że przesunięcie środków teraz, kiedy hodowcy karpia liczą na nie i wkalkulowali je w swoje planowanie finansowe i inwestycje byłoby niewskazane. Można również zakładać, że pretensje ze strony rybaków śródlądowych będą też kierowane pod adresem rybaków morskich, co może prowadzić do podziałów. Rozumiem uzasadnione potrzeby rybackiego morskiego ale myślę, że wspieranie go kosztem rybaków śródlądowych jest błędem. Jestem przekonany, że istnieją inne źródła, z których można by zwiększyć wsparcie dla rybackiego morskiego bez odbierania środków hodowcom śródlądowym.

Z wyrazami szacunku,  
Czesław SIEKIERSKI

Posel do Parlamentu Europejskiego



## Odpowiedź Ministerstwa Gospodarki Wodnej i Żeglugi Śródlądowej

Pan Czesław SIEKIERSKI  
Posel do Parlamentu Europejskiego

Szanowny Panie Pośle!

w odpowiedzi na pismo z dnia 23 marca 2017 r. w sprawie relokacji środków w ramach Programu Operacyjnego „Rybacko i Morze”, w tym m.in. rezygnacji z działania *Akwakultura świadcząca usługi środowiskowe*, przekazuję niniejszym stosowne wyjaśnienia.

Nie ulega wątpliwości, iż chów i hodowla ryb w Polsce stanowi ważną gałąź sektora żywnościowego, posiadającą wielowiekową tradycję sięgającą XIV wieku. W chwili obecnej akwakultura postrzegana jest jako alternatywa dla stale malejących zasobów Morza Bałtyckiego, charakteryzująca się dużym potencjałem produkcyjnym.

Wobec powyższego podjęto decyzję o przesunięciu środków finansowych, przeznaczonych na realizację działania *Akwakultura świadcząca usługi środowiskowe* na rzecz Priorytetu 1, w ramach którego dowartościowane zostaną działania związane z ochroną środowiska, szeroko pojętym różnicowaniem działalności oraz rozbudową i modernizacją miejsc wyładunku produktów rybołówstwa. Podyktowane jest to tym, iż stan zasobów w Morzu Bałtyckim już od kilku lat ulega stałemu pogorszeniu, co podkreślone jest na forum Unii Europejskiej. Skutkiem powyższego jest roczne pomniejszanie narodowych kwot połowowych dorsza.

Niestabilny stan zasobów, jak również niskie ceny rynkowe produktów rybołówstwa, wynikające ze złej kondycji poławianych ryb powodują, że coraz częściej działalność rybacka staje się nieren-

towna. Wykonujące ją podmioty zmuszone są do ograniczania swojej aktywności połowowej z uwagi na brak jej ekonomicznego uzasadnienia. Problem ten zauważalny jest szczególnie w ostatnich latach w odniesieniu do małych, rodzinnych gospodarstw rybackich poławiających w strefie przybrzeżnej, dla których tradycyjnie poławianym gatunkiem jest m.in. dorsz. Jednocześnie, sukcesywne pogarszanie się stanu środowiska morskiego, stanowiące efekt negatywnych skutków zmian klimatu, wymaga podjęcia natychmiastowych działań w zakresie całościowego zdiagnozowania przyczyn tych zjawisk oraz przeciwdziałania ich dalszemu rozwojowi. Mając na uwadze powyższe, opisane czynniki stanowią przesłankę dla przekierowania środków finansowych na działania z zakresu *Priorytetu 1*.

Wzrost produkcji w chowie i hodowli planowany jest przede wszystkim w gospodarce intensywnej, opartej o gatunki ryb mających dobre perspektywy rynkowe (np. pstrąg, sandacz). Natomiast stawowa gospodarka karpowa, która stanowi niewątpliwie wzorzec zrównoważonej akwakultury ekstensywnej, zgodnie z obraną strategią rozwoju ma na celu utrzymanie lub niewielkie zwiększenie dotychczasowej produkcji. Chów i hodowla karpia warunkuje bowiem utrzymanie pozaprodukcyjnych walorów wielkopowierzchniowych stawów ziemnych. Zapewnienie zadowalającej rentowności branży karpowej powinno wynikać z właściwego bilansowania kosztów i przychodów warunkujących długofalowo żywotność ekonomiczną gospodarstw rybackich. Przychody powinny opierać się przede wszystkim na sprzedaży ryb, w pierwszym rzędzie konsumpcyjnym, ale również materiału zarybieniowego i obsadowego.

Dokończenie na s. 9



Mając powyższe na uwadze, nie podzielam obaw środowiska jakoby planowane przesunięcie środków finansowych doprowadziło do zaniechania produkcji rybackiej, czy też wyrządziło nieodwracalne zmiany w środowisku. Mogę zapewnić, iż pozostałe środki w kwocie ponad 166 mln euro przeznaczone na inwestycje w akwakulturze w ramach *Priorytetu 2* pozwolą utrzymać hodowcom ciągłość produkcji jak i zachować płynność finansową gospodarstw rybackich, w tym karpiowych. Ponadto z doświadczeń perspektywy 2007-2013 wynika, iż pomoc finansowa oparta na systemie rekompensat powoduje negatywny efekt tzw. „pułapki inwestycyjnej” i zmniejsza rentowność gospodarstw akwakultury o blisko 20%. Środki publiczne zamiast zwiększyć

przychody gospodarstw karpiowych, jednocześnie zwiększając ich zdolności inwestycyjne, spowodowały spadek cen karpia i zmniejszenie wydajności produkcji do poziomu ledwie rekompensującego koszty produkcji. Z chwilą gdy wypłata rekompensat wodnośrodowiskowych naturalnie wygasa, można zauważyć, iż gospodarstwa karpiowe zaczynają znowu konkurować o rynek i sprzedają swoje produkty po cenach zapewniających im dodatni wynik finansowy. Wobec powyższego uważam, że udział rekompensat powinien zostać zredukowany, a wzrost obrotów i przychodów gospodarstw powinien być generowany m.in. poprzez działania inwestycyjne, obsługę turystyki wędkarskiej czy agroturystyki, i takie też formy wsparcia finansowego przewiduje *Program Operacyjny „Rybnictwo i Morze”* na lata 2014-2020.

Na zakończenie pragnę podkreślić, iż prace nad projektem zmian *Programu Operacyjnego „Rybnictwo i Morze”* nie zostały ostatecznie zakończone, co oznacza, że planowane przesunięcia środków stanowią na chwilę obecną jedynie propozycje resortu gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej. Przedmiotowe propozycje były już tematem konferencji organizowanych przez MGMIŻS z zainteresowanymi podmiotami m.in. w dniu 9-10 lutego 2017r. (konferencja w Rytwianach), w dniu 16-17 marca 2017r. (konferencja w Ożarowie Mazowieckim), oraz w dniu 19 kwietnia 2017r. (konferencja w siedzibie MGMIŻS).

Niezależnie od powyższego, omawiany projekt relokacji środków będzie poddany szerokim konsultacjom społecznym, mającym na celu poznanie stanowisk zainteresowanych podmiotów.

## Wyjazd studyjny rolników i samorządowców do Brukseli

W dniach 29 kwietnia – 2 maja 2017 Belgię odwiedziła prawie 60-cio osobowa grupa, w skład której wchodziły głównie mieszkańcy województwa świętokrzyskiego. Był to wyjazd studyjny zorganizowany przez europoła Czesława Siekierskiego, który również od roku 2014 sprawuje funkcję Przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Parlamentu Europejskiego. Wśród uczestników wjazdu znaleźli się przedstawiciele różnych środowisk, w tym rolnicy roku, przedstawiciele samorządów lokalnych, lokalni liderzy, ale również młodzież, dla której wyjazd ten stanowił doskonałą okazję nie tylko turystyczną, wyjazd bowiem miał również ważny element merytoryczny.



Belgię odwiedziła prawie 60-cio osobowa grupa, w skład której wchodziły głównie mieszkańcy województwa świętokrzyskiego

Po przybyciu na miejsce i zakwaterowaniu w hotelu, uczestnicy wjazdu udali się na spacer ulicami Brukseli, nazywanej niekiedy stolicą Europy. Towarzyszącą grupie przewodnik zaznajomiła gości europoła Siekierskiego z historią miasta, przekazując również interesujące informacje dotyczące życia codziennego Belgów, zwracając również uwagę na główne różnice światopoglądowe, jakie dzielą samych Belgów, oraz stojące za nimi przyczyny. W programie nie mogło oczywiście zabrak-

nąć również kwestii związanych z prawdopodobnie najbardziej rozpoznawalnymi belgijskimi specjałami, czyli miejsc związanych z czekoladą i belgijskimi frytkami.

W ramach merytorycznej części wizyty w Brukseli, uczestnicy odbyli szereg spotkań w głównym budynku Parlamentu Europejskiego, odwiedzając również główną salę plenarną, gdzie odbywają się obrady pełnego składu Parlamentu Europejskiego, a niekiedy również ważne konferencje

i przemówienia wybitnych gości oraz przedstawicieli różnych krajów i światowych organizacji. Uczestnicy wjazdu mieli możliwość wysłuchania oraz dyskusji z przedstawicielami Wydziału Rolnego Stałego Przedstawicielstwa RP przy Unii Europejskiej, którzy przekazali również ciekawe informacje dotyczące funkcjonowania przedstawicieli polskiego Ministerstwa Spraw Zewnętrznych w Brukseli. Dyskutowano również na konkretne tematy z zakresu rolnictwa, przepisów WPR, czy chociażby zdrowia zwierząt i potencjalnych zagrożeń i nowych rodzajów ryzyka, z jakimi muszą sobie radzić rolnicy.

W trakcie spotkania z pracownikiem Parlamentu Europejskiego, uczestnicy mieli możliwość zdobycia informacji dotyczących funkcjonowania oraz sposobu pracy Parlamentu z pierwszej ręki. Zadawano również pytania dotyczące bardziej szczegółowych aspektów związanych z uprawnieniami i codziennym jego funkcjonowaniem oraz wzajemnych relacji i zależności między instytucjami UE, czyli Parlamentem, Komisją Europejską i Radą. W trakcie spotkania z uczestnictwem europoła Czesława Siekierskiego, uczestnicy byli już dobrze przygotowani do podjęcia dalszej dyskusji i zadawania kolejnych pytań, aby usłyszeć opinię pośta ze swojego regionu.

Program wycieczki nie ograniczał się jednak tylko do Brukseli oraz spotkań w Parlamencie. Grupa miała również możliwość odwiedzenia Brugii, pięknego średniowiecznego miasta portowego. Miasto zachowało bardzo wiele ze swojego historycznego uroku, a starówka stanowi najlepszy tego dowód. Malownicze uliczki, kanały podobne do tych w Wenecji oraz historyczna zabudowa, z którą wiążą się liczne opowieści, a nawet legendy, tradycyjne koronki w witrynach sklepów – Brugia, choć jest niewielkim miastem, ma jednak wiele do zaoferowania.

Uczestnicy wjazdu zrealizowali napięty i bogaty program, przejawiając żywe zainteresowanie zarówno częścią oficjalną, jak również odpuszczając się w ramach części turystycznej. Brukselę opuścili zapewne dość zmęczeni, należy mieć jednak nadzieję, że udało się im również wynieść przydatne informacje, pomocne w zrozumieniu różnego rodzaju wpływu, jaki prawo unijne odgrywa w naszym codziennym życiu, oraz jak, jako obywatele europejscy, sami jesteśmy w stanie uczestniczyć w procesach dyskusowania nad jego kształtem.



# W obiektywie

## „Wspólna Europa silna Wspólną Polityką Rolną”



Wyjazd studyjny rolników i samorządowców do Brukseli, 29.04-2.05.2017



III Dolnośląskie Dni Pionierów Osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych w Legnicy, 14 maja 2017



Spotkanie z członkami Agrobiznes Klubu i Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich, 31 marca 2017



Konferencja związana z 60. rocznicą powstania ZMW(2) – 13 maja 2017



IX Międzynarodowe Targi Agrotravel w Kielcach, 7 kwietnia 2017



Wybory Chłopa Roku 2017 w Raławicach, 23 kwietnia 2017



Seminarium Instytutu Politycznego im. Macieja Rataja z udziałem dr. Marka Prawdy, 28 marca 2017



Konferencja w Brukseli

10 maja b.r. w siedzibie Copa-Cogeca w Brukseli odbyła się konferencja „Wspólna Europa silna Wspólną Polityką Rolną”, zorganizowana przez Krajową Radę Izb Rolniczych pod patronatem m.in. Przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Parlamentu Europejskiego dr. Czesława Siekierskiego. Wzięli w niej udział nie tylko przedstawiciele samorządu rolniczego z Polski i Europy, lecz również licznie obecni urzędnicy Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego, europosłowie, pracownicy Stałych Przedstawicielstw państw członkowskich przy UE, przedstawiciele regionów, dziennikarze itd.

Konferencja zbiegła się w czasie z zakończeniem na początku maja konsultacji publicznych prowadzonych przez Komisję Europejską w sprawie „modernizacji i uproszczenia WPR” po 2020 r., i miała na celu m.in. ocenę dotychczasowego funkcjonowania WPR, a zwłaszcza jej ostatniej reformy z 2013 r. i zaproponowanie na tej podstawie wniosków, co do przyszłego kształtu polityki rolnej UE.

W swoim wystąpieniu szef Komisji Rolnictwa europarlamentu Czesław Siekierski wskazywał m.in. na bogate doświadczenia WPR, która jest jedną z najstarszych polityk wspólnotowych i może się poszczycić wieloma sukcesami w obszarze m.in. zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego w Europie, stabilizacji dochodów rolniczych czy dostarczania dóbr publicznych dla społeczeństwa. Niemniej jednak – zdaniem europosła – WPR stoi obecnie w obliczu wielu poważnych wyzwań związanych m.in. z rosnącą rolą uwarunkowań zewnętrznych, koniecznością zachowania konkurencyjności europejskiego rolnictwa, wystąpieniem Wielkiej Brytanii z Unii i jego następstwami dla budżetu UE, z potrzebą ochrony środowiska i zmianami klimatu itd.

Według Przewodniczącego Komisji Rolnictwa, aby sprostać tym wyzwaniom konieczna jest silna, wspólnotowa polityka rolna, co w rezultacie wymaga zasadniczo utrzymania WPR w obecnym, dwufilarowym kształcie, aczkolwiek z pewnymi dostosowaniami i uproszczeniem. Jego zdaniem za tym też powinna pójść „kontynuacja budżetowa”, a więc utrzymanie budżetu WPR na przynajmniej niezmienionym w ujęciu realnym poziomie, co jednak może okazać się bardzo trudno w obliczu Brexitu i niechęci innych płatników netto do pokrycia różnicy w budżecie, która wyniknie po odejściu składki brytyjskiej.

Odnosząc się do reformy WPR z 2013 r. europoseł Siekierski wskazał na interwencję rynkową jako jej najsłabszy element. Podkreślił również potrzebę większego wykorzystania w przyszłości instrumentów finansowych. Upatrując przyczyn ostatnich kryzysów w rolnictwie Siekierski wskazał m.in. na słabą pozycję rolników w łańcuchu dostaw oraz problem nadprodukcji i wiążący się z tym spadek cen produktów rolnych, jaki obserwuje się w ostatnim czasie na świecie, mimo, że jeszcze pod koniec poprzedniej dekady mówiło się o nastaniu „ery drogiej żywności”.

Reasumując szef Komisji Rolnictwa zaznaczył, że w kontekście WPR po 2020 r. należy raczej mówić o „ewolucji, a nie rewolucji”, co wydaje się też rozumieć Komisarz ds. Rolnictwa Phil Hogan, który inicjując dyskusję o zmianach w WPR po 2020 r. określił ten proces jako „modernizacja i uproszczenie WPR”.

## Biura posła do Parlamentu Europejskiego Czesława Siekierskiego

**BÁT. ALTIERO SPINELLI**, 05F254, 60, rue Wiertz / Wiertzstraat 60, B-1047 Bruxelles/Brussel, tel. +32 (0)2 284 5793, fax +32 (0)2 284 9793

**BÁT. LOUISE WEISS**, T11082, Allée du Printemps, BP 10024/F, F-67070 Strasbourg Cedex, tel. +33 (0)3 88 17 5793, fax +33 (0)3 88 17 9793

**WARSAWA** (ul. Piękna 3a, kod 00-539 Warszawa, tel. 22 620-81-53)

**WOJEWÓDZTWO ŚWIĘTOKRZYSKIE:**

**KIELCE** (ul. Wesola 47/49, kod 25-363, tel. 41 344-99-96)

**File:**

**Jędrzejów** (ul. Armii Krajowej 9, lokal 201 II piętro, kod 28-300, tel. 41 344 99 96)

**Kazimierza Wielka** (ul. Partyzantów 7, kod 28-500, tel. 41 352-20-56)

**Pińczów** (ul. Żwirki i Wigury 40, kod 28-400, tel. 41-357-22-80)

**Busko-Zdrój** (ul. Kościuszki 60, kod 28-100, tel. 41-378-29-46)

**Ostrowiec Św.** (ul. Starokunowska 1, kod 27-400, tel. 41-265-31-55)

**Staszów** (ul. Kolejowa 15, kod 28-200, tel. 15-864-32-59)

**Szydłów** (ul. Rynek 15, kod 28-225)

**Sandomierz** (ul. 11 Listopada 1, kod 27-600, 15-832-79-23)

**Stopnica** (ul. Mickiewicza 5A – budynek OSP, kod 28-130, 41-37-79-008)

**WOJEWÓDZTWO MAŁOPOLSKIE:**

**KRAKÓW** (ul. Batorego 2, kod 31-135 Kraków, tel. 12-633-04-84)

**File:**

**Nowa Huta** (os. Willowe 30, kod 31-902, tel. 12-350-43-87)

**Tarnów** (ul. Piłsudskiego 5, kod 33-100, tel. 14-621-13-21)

**Nowy Sącz** (ul. Rynek 26, 33-300, tel. 18-440-75-32)

**WOJEWÓDZTWO POMORSKIE:**

**Gdańsk** (Aleja Grunwaldzka 470/16, kod 80-309, tel. 505 185 192, 41 344 99 96)

**WOJEWÓDZTWO ZACHODNIOPOMORSKIE:**

**Szczecin** (u. Jana Matejki 8, kod 71-615, tel. 600 800 237, 41 344 99 96)



## Teksty kieleckich autorów w publikacji „Historia i tradycja ruchu ludowego”

We wrześniu 2015 roku odbył się w Warszawie V Kongres Historyków Wsi i Ruchu Ludowego zorganizowany przez Ludowe Towarzystwo Naukowo – Kulturalne, Instytut Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliotecznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego.

W Kongresie wzięli także udział i wygłosili referaty działacze LTN-K z województwa świętokrzyskiego.

Materiały z sesji zostały opublikowane w dwóch tomach książki pt. „Historia i tradycja ruchu ludowego”. Wydawcami są: Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Wszechnica Świętokrzyska i Ludowe Towarzystwo Naukowo – Kulturalne.

We wstępie do tej publikacji dr **Janusz Gmitruk** i dr hab. **Arkadiusz Indraszczyk** napisali: *Tematyka podejmowana w wielu artykułach, choć dotycząca dawnych i bliskich wydarzeń historycznych, wydaje się nadal potrzebna, ważna i aktualna współcześnie, gdy poszukiwane są drogi przeszłego rozwoju, tak gospodarczego, jak i politycznego państw i organizacji ponadnarodowych. Autorzy w publikowanych artykułach prezentują idee działalności twórców politycznego ruchu ludowego, zarówno liderów, jak i działaczy ludowych, organizacji politycznych i społecznych.*

W tym dwutomowym wydawnictwie zamieszczone zostały 62 artykuły w tym napisane przez autorów z województwa świętokrzyskiego.

W tomie I opublikowano artykuł mgr **Marek Grosickiej** „Polityka oświatowa mikołajczykowskiego PSL na przykładzie województwa kieleckiego”, prof. **Stefana Józefa Pastuszki** „Adam Cieśla – działacz ruchu lu-



dowego i spółdzielca z ziemi siennickiej /1883-1944/”, dr **Joanny Sztejnbiś-Zdyb** „Władysław Siarkowski – kapłan, badacz kultury ludowej Kielecczyzny”.

W tomie II zamieszczono artykuły następujących autorów: mgr. **Stanisława Durleja** „Ludowiec Świętokrzyski w służbie ruchu ludowego”, prof. **Mieczysława Adamczyka** i prof. **Janusza Zdebskiego** „Kształcenie kadr kultury fizycznej w regionie świętokrzyskim”.

**Stanisław DURLEJ**

## Zapraszamy członków LTNK do Pacanowa i Chmielnika

Zarząd Oddziału LTNK potwierdza wcześniejszą zapowiedź zorganizowania wycieczki 17 czerwca br. do Pacanowa i Chmielnika. W Pacanowie odwiedzimy Europejskie Centrum Bajki, złożymy kwiaty pod pomnikiem żołnierzy BCH w

Słupi Pacanowskiej, zaś w Chmielniku zwiedzimy Świętokrzyski Sztetl. Na zakończenie w Borkowie spotkanie przy grillu.

Wyjazd nastąpi o godzinie 8.30 sprzed siedziby ZW PSL w Kielcach ul. Wesoła 47/49.

**Maria Kłosowska**

## Zielone Świątki

Zielone Świątki – zielone,  
zielenią się pola i gaj,  
i kwitną sady i łąki-  
weseli się cały kraj.  
Przed chatą się zielenią  
brzozowe drzewka wsadzone,  
a w środku izby – obrazy  
zielonym tartakiem ubrane.  
Z jodły, buczyny, kasztanów  
są już gałązki na ścianie i kapie,  
a dziadek z portretu się uśmiecha  
z zieloną koniczynką w kłapie.  
Bo dziadek dobrze pamiętał,  
gdy szedł na wiec Święta Ludowego,  
że czterolistna koniczynka,  
to symbol i duma chłopca pracującego.  
Dlatego my chłopcy, rolnicy,  
to święto z szacunkiem czcimy,  
i miłość do ziemi praojców  
synom swym przekazać musimy.  
I wszyscy w ten dzień świąteczny,  
gdy dzwon kościelny zawoła,  
wkładamy strój odświętny, ludowy,  
idziemy do kościoła.  
By podziękować za dary Ducha Mądrości  
w rodzinach chłopskich i Ojczyźnie,  
by każdy Polak żył w dostatku,  
nie szukał chleba na obczyźnie.  
Od tych odległych czasów dziadkowych  
nie ma tej chaty i gałązek na kapie,  
tylko pozostał portret dziadka  
z zieloną koniczynką w kłapie.

*Fragment wiersza pochodzącego z tomiku  
poetyckiego „Bom Ja Tumlinianka”*

*Wydawca: Ludowe Towarzystwo Naukowo-  
Kulturalne Oddział w Kielcach, 1997 rok.*

# Nestor ruchu ludowego ksiądz Stanisław Stojałowski

Józef Majta, były wieloletni nauczyciel historii w kieleckich szkołach średnich, jest dumy z tego, że w jego rodzinnej wsi Dziewin w powiecie bocheńskim znajduje się jedyny w Polsce pomnik księdza Stanisława Stojałowskiego. Wzniesli go w okresie międzywojennym mieszkańcy tej wsi.

Ksiądz Stanisław Stojałowski urodził się 14 maja 1845 roku w rodzinie drobnoszlacheckiej w gminie Zniesione pod Lworem, zmarł 23 października 1911 w Krakowie i tu został pochowany na Cmentarzu Rakowickim.

Wincenty Witos w swoich pamiętnikach napisał, że należy mu się osobna karta, ponieważ jako „pierwszy zaczął przedzierać mroki ciemności i nędzy chłopskiej nie zważając na żadne przeszkody i prześladowania”.

Ksiądz Stanisław Stojałowski dzięki studiom w Belgii zetknął się z ruchem chrześcijańsko społecznym, który ukształtował późniejsze działanie księdza. Na łamach wykupionych w 1875 roku czasopism „Wieńca” i „Pszczółki” we Lwowie propagował rozwój i aktywizację mas chłopskich na polu gospodarczym, społecznym i politycznym. W 1879 roku powołał Towarzystwo Oświaty Ludowej i Pracy. Organizował wiece ludności włościańskiej, m.in. w 1877 roku we Lwowie przy okazji wystawy rolniczo-przemysłowej, czy w 1883 roku w Krakowie podczas obchodów dwusetnej rocznicy bitwy pod Wiedniem. Rozwijał ruch pielgrzymkowy, religijny i patriotyczno-narodowy. W 1887 roku wraz z grupą chłopów był w Rzymie u papieża Piusa IX.

Pracował w wielu parafiach, między innymi we Lwowie, Kulikowie, Cieszynie i Bielsku.

Jak twierdzi wspomniany Józef Majta także pracował w jego rodzinnej parafii.

Działalność księdza nie podobała się zarówno władzom świeckim jak i kościelnym. Ogółem wszczęto wobec niego 212 dochodzeń, uczestniczył w 183 procesach, a 36 razy był więziony.

W 1886 roku powołał Stronnictwo Chrześcijańsko-Ludowe.

W tym też roku zabroniono mu kolportowania swojej prasy. Władze kościelne w Rzymie rzuciły na niego klątwę, która została zniesiona w 1897 roku. Umożliwiło mu to zasiadanie w Radzie Państwa w Wiedniu, a od 1901 roku w Sejmie Krajowym we Lwowie. Obie te funkcje pełnił do 1911 roku.

Kilkakrotnie podejmował próby nawiązania współpracy z ludowcami, uczestnicząc w związkach politycznych, takich jak Zjednoczenie Stronnictw Ludowych w 1900 roku czy Polskie Stronnictwo Ludowe w 1905 roku. W ostatnich latach życia zbliżył się do obozu narodowego i w 1909 roku współtworzył Związek Ludowo-Narodowy.

Pomnik księdza Stanisława Stojałowskiego we wsi Dziewin w powiecie bocheńskim



Ksiądz Stanisław Stojałowski, mimo że od Jego śmierci upłynęło już ponad 100 lat, jest nadal w pamięci ludowców całego kraju, a zwłaszcza mieszkańców Dziewin. Na jego płycie nagrobnej z krzyżem po trzech latach od śmierci w 1914 roku umieszczono napis: „Ks. Stanisław Stojałowski – obrońca ludu polskiego, urodzony 14 V 1845, zmarły 23 X 1911 – wiecznie wdzięczny lud polski”.

**Stanisław DURLEJ**

Fot. Józef Majta

W tekście skorzystałem z artykułu Pawła Jakubca, który zamieszczony został w II tomie „Historia i tradycje ruchu ludowego”, Warszawa – Kielce 2016 rok.

## Wybudujmy razem pomnik Witos

Rada Miasta w Kielcach 27 marca podjęła uchwałę o wskazaniu miejsca pod budowę pomnika Wincentego Witosa. Pomnik wybitnego polityka, męża stanu i przywódcy ruchu ludowego ma stanąć na skwerze przy skrzyżowaniu ul. Bodzentyńskiej i Al. IX Wieków Kielc.

Tym samym mamy za sobą kolejny etap prowadzący do realizacji tego ważnego dla ruchu ludowego zamierzenia. Zamiarem Społecznego Komitetu Budowy Pomnika jest odsłonięcie go w przyszłym roku, kiedy będziemy obchodzić 100. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę, w którym to dziele Witos odegrał niebagatelną rolę.

Wpłata na budowę monumentu można dokonywać na Społeczny Komitet Budowy Pomnika Wincentego Witosa w Kielcach z siedzibą w Celinach 28, 26-035 Raków, nr rachunku:

**50 1540 1014 2005 7321 5275 0002**

Wizualizacja pomnika





# Wścieklizna



Wścieklizna jest ostrą, wirusową chorobą zakaźną zwierząt, groźną dla człowieka w przypadku pokąsania przez chore zwierzę. Klinicznie przebiega jako zapalenie mózgu.

## Etiologia:

Chorobę wywołuje tzw. wirus uliczny (100-150 nm) występujący u zwierząt, głównie dziko żyjących. Jest on mało odporny na działanie wysokiej temperatury i środków chemicznych, może natomiast zachować swe właściwości chorobotwórcze w stanie zamrożenia lub w tkance nerwowej padłych zwierząt. Źródłem zakażenia jest ślina i tkanka mózgowa zakażonych zwierząt. Po pokąsaniu wirus zakaża komórki mięśniowe a następnie szerzy się wzdłuż włókien nerwowych do ośrodkowego układu nerwowego. Tam następuje namnażanie i powstanie zapalenia mózgu. Z ośrodkowego układu nerwowego wirusy przedostają się między innymi do gruczołów ślinowych.

## Epidemiologia:

Wścieklizna występuje głównie wśród zwierząt wolno żyjących. Choroba jest szeroko rozpowszechniona na świecie z wyjątkiem Australii i niektórych wysp. W Europie rezerwuarem i przenosicielem wirusa wścieklizny są najczęściej lisy, wśród których nasilenie zachorowań przypada na okres od stycznia do marca (okres godowy). Pokąsane przez chorego lisa inne zwierzęta wolno żyjące i domowe (sarny, borsuki, kuny, psy, koty, krowy, konie) mogą być źródłem zakażenia dla człowieka. W naszych warunkach najczęściej są to: psy, lisy i koty, rzadziej zwierzęta domowe lub dzikie.

**Następujące przesłanki epidemiologiczne decydują o natychmiastowym wszczęciu postępowania zapobiegawczego tj. szczepienia:**

- 1) pokąsanie przez zwierzę wściekłe lub podejrzane o wściekliznę,
- 2) pokąsanie przez zwierzę dzikie lub nieznane,
- 3) pokąsanie przez zwierzę, które po pokąsaniu zbiegło lub padło, a u którego nie można wykluczyć wścieklizny,
- 4) zanieczyszczenie ran, błon śluzowych lub spojówek śliną albo mózgiem wściekłego lub podejrzanego o wściekliznę zwierzęcia.

W każdym przypadku, jeżeli to jest możliwe, należy dążyć do szybkiego ustalenia roz-



poznań lub wykluczenia wścieklizny u podejrzanego zwierzęcia.

## Przebieg kliniczny:

Przebieg kliniczny wścieklizny u człowieka zwykle dzieli się na okresy:

- zwiastunów
- pobudzenia psychoruchowego
- porażań.

### I.

W okresie zwiastunów chorzy mogą zgłaszać różne sensacje odczuwane w miejscu pokąsania, zwykle mrowienie, pieczenie, parestazje lub uczucie bólu. Często wywołują stany podgorączkowe lub gorączkowe, bóle w okolicy potylicy, złe samopoczucie, nudności, wymioty.

### II.

Po okresie zwiastunów trwającym 1-4 dni rozwija się pełny obraz kliniczny choroby, w którym zwykle dominują objawy nadmiernego pobudzenia psychoruchowego. Niekiedy występują omamy wzrokowe i słuchowe. Nawet niewielki bodziec w postaci głosu lub światła może wywołać napad drgawek ze skurczami mięśni karku (opisthotonus), mięśni połykowych oraz oddechowych. W tym czasie charakterystyczne dla wścieklizny jest pojawienie się

skurczów mięśni połykowych, a nawet uogólnionych drgawek na widok lub odgłos leżącej się wody (**wodowstręt charakterystyczny objaw wścieklizny**). Mogą występować naprzemienne okresy pobudzenia i apatii. Większość chorych ginie już w tym okresie, z reguły w czasie napadu drgawek.

### III.

W części przypadków po okresie pobudzenia występuje okres porażań o typie porażań wiotkich oraz śpiączka.

**Jedynym skutecznym postępowaniem jest szczepienie.** Pierwsza skuteczna szczepionka przeciw wściekliznie została wynaleziona w roku 1885 przez Louisa Pasteura.

Corocznie z powodu wścieklizny na świecie ginie około 100 tys. osób. W ramach profilaktyki stosuje się masowe szczepienia poprzez rozrzucanie szczepionki w lasach i na polach aby zaszczepić również dzikie zwierzęta. **Istnieje obowiązek szczepienia psów domowych.**

Ostatni przypadek wścieklizny u człowieka w Polsce zakończony zgonem miał miejsce w 2002 roku.

**Nie zaświadczenie o szczepieniu psa lecz orzeczenie o jego zdrowiu wydane przez lekarza weterynarii jest warunkiem pozwalającym odstąpić od zaszczepienia człowieka pokąsanego przez tegoż psa.**

lek. med. Leszek MIERZWA



# Sposób na patriotyzm

W województwie świętokrzyskim znajduje się Szkoła Podstawowa w Kleczanowie. Jednym z obszarów, w którym cały czas rozwija swoją działalność, jest kultywowanie tradycji patriotycznych, wśród których szczególne miejsce zajmuje patron – Bataliony Chłopskie. Wiele osób uważa, że w szkole temat II wojny światowej, losów polskich żołnierzy i ludności cywilnej, historii ruchu ludowego, stanowi trudne wyzwanie dla pedagogów, by przekazać go uczniom w atrakcyjny i przystępny sposób, zwłaszcza na poziomie edukacji w szkole podstawowej. Dlatego też kleczanowska placówka organizuje różne przedsięwzięcia poświęcone swojemu patronowi: akademie i wieczornice, lekcje patriotyczne, spotkania z ciekawymi ludźmi, wizyty w szkolnej Izbie Pamięci Narodowej, wycieczki i konkursy.



Na Cmentarzu Orłąt we Lwowie

W 2012 r. zrodził się ciekawy pomysł na uatrakcyjnienie szkolnych zajęć z historii. Otóż długoletni przyjaciel szkoły p. Stanisław Dobek – mieszkaniec Kleczanowa, działacz PSL i Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie został pomysłodawcą i głównym sponsorem wyjazdów po Polsce, a z czasem i za granicą, dla uczniów – laureatów w szkolnym konkursie wiedzy o historii polskiego ruchu ludowego i patronie Batalionach Chłopskich. Uczestnikami wielopokoleniowych wycieczek, oprócz p. Stanisława i przedstawicieli społeczności szkolnej z Kleczanowa (nagrodzonych uczniów i nauczycieli), często byli reprezentanci Ochotniczej Straży Pożarnej, Koła Gospodyń Wiejskich, kombatancki, emeryci, pasjonaci nie tylko polskiej historii i kultury. Przemyślane i atrakcyjne wyjazdy co roku dostarczały wszystkim wielu wrażeń, wzbogacały wiedzę dzięki obecności przewodników, a dla uczniów były ogromną zachętą do próbowania swoich sił w konkursach historycznych.

Do tej pory młodzież z Kleczanowa brała udział w 6 udanych wyprawach. W 2012 r. odbyła się 2-dniowa wycieczka do Warszawy, w czasie której zwiedzano Wilanów, Pałac Kultury i Nauki, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Centrum Nauki Kopernik. Ciekawym doświadczeniem była wizyta w Ambasadzie Republiki Mołdowy i spotkanie z mołdawskim ambasadorem w Polsce. Rok później trasa wycieczki wiodła ludowym szlakiem w Tarnowskie. Chwila zadumy przed rodzinnym domem Adama Bienia w Ossali. Wizyta w Zalipiu, jedynej w Polsce wsi z ręcznie malowanymi kwiatami na domach. Zwiedzanie domu i muzeum Wincentego Witosa w Wierzchosławicach zwieńczone zapaleniem zniczy na grobie rodzinnym ludowego przywódcy. W 2014 r. dzieci w nagrodę pojechali na 2 dni w Bieszczady.

Zobaczyły tu m. in. zakątki miasta Sanoka, Muzeum Budownictwa Ludowego, ruiny klasztoru Karmelitów Bosych w Zagórz, Muzeum Przyrodniczo-Łowieckie „Knieja” w Nowosiólkach, Ogród Biblijny i park miniatur cerkwi w Myczkowcach. Wiele przyjemności sprawiła wizyta nad Jeziorem Solińskim, spacer po koronie zapory, zwiedzanie elektrowni wodnej i rejs statkiem po Solinie. Minął rok i odbyła się kolejna eskapada, tym razem do Nałęczowa i Kazimierza Dolnego. Muzeum Stefana Żeromskiego, spacer po nałęczowskim parku wokół Pałacu Małachowskich, zabytki Kazimierza Dolnego i rejs statkiem po Wiśle to najważniejsze atrakcje tego wyjazdu. W 2016 r. uczniowie pojechali w urokiwie miejsca ziemi tarnowskiej i Beskidu Sądeckiego (zamek

w Dębnie, Rezerwat Skamieniałe Miasto w Ciężkowicach, synagoga w Bobowej, Krynica-Zdrój), a następnie drugiego dnia zwiedzali atrakcje po słowackiej stronie: uzdrowisko Bardejovské Kúpele i miasto Bardejov z Kościołem św. Idziego, ratuszem, barbakaniem i Muzeum Ikon.

Rok 2017 uczniowie ze Szkoły w Kleczanowie będą wspominać szczególnie, za sprawą dwudniowych wojaży na Kresy i do Lwowa. Odwiedzili z przewodnikiem reprezentatywne miejsca tego ukraińskiego miasta, w tym starówkę, łańcisną i ormiańską katedrę, Sobór św. Jura i operę. Bez wątpienia najwięcej wzruszeń przyniosła wizyta na Cmentarzu Łyczakowskim. Uczniowie wraz z nauczycielami złożyli kwiaty na grobie Marii Konopnickiej. Bardzo ważną częścią zwiedzania była wizyta na Cmentarzu Orłąt. Ten zniszczony cmentarz odbudowano z funduszy polskich. Spoczywa na nim blisko trzy tysiące obrońców Lwowa, którzy walczyli o miasto z Ukraińcami. Delegacje szkoły oraz straży złożyły wieńce w centralnej części cmentarza.

Uczniowie ze szkoły w Kleczanowie są przykładem, że warto się uczyć, a nauka dosłownie się opłaca. Za możliwość uczestniczenia w ciekawych wycieczkach zapłacili przede wszystkim swoim zaangażowaniem włożonym w przygotowanie do konkursów historycznych. Dają dobry wzór innym, pokazując, że postawy patriotyczne, wiedza o patronie szkoły, dziejach swojej ojczyzny, oddawanie pamięci i czci tym, którzy bronili jej granic, nie są objętne młodym Polakom. Należy jednak pamiętać, że istotną rolę w przekazywaniu pozytywnych wzorców dzieciom i młodzieży odgrywają starsze pokolenia, nie tylko nauczyciele, ale i członkowie rodzin. Przecież, gdzie indziej jak nie w środowisku szkolnym czy rodzinnym, powinny prawidłowo kształtować się u młodego człowieka różne postawy, w tym i patriotyczne. Dlatego tym bardziej cieszy fakt, że są tacy ludzie jak pan Stanisław, którzy w czynie społecznym wspierają działania szkoły w zaszczepianiu u swoich wychowanków „ducha patriotyzmu”. Serdeczne podziękowania panu Stanisławowi Dobkowi za serce społecznika, wielopokoleniową integrację i owocne lata współpracy składają wszyscy uczestnicy wycieczek ze Szkoły Podstawowej w Kleczanowie.

Na zaproszenie kolegi Stanisława Dobka w wycieczce do Lwowa wzięło także sześć osób z Kielc, członków i sympatyków Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego.

**Damian JĘDRYCHA**



Na Cmentarzu Łyczakowskim



# WOJEWÓDZKIE ŚWIĘTO LUDOWE

4 czerwca 2017 r.

WŁOSZCZOWA

## Program uroczystości:

12:00 - Msza Święta w Kościele Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny we Włoszczowie

13:00 - 13:15 - przemarsz uczestników imprezy na plac Powiatowego Centrum Kulturalno - Rekreacyjnego we Włoszczowie (ul. Koniecpolska 42)

13:30 - rozpoczęcie części oficjalnej (powitanie gości i uczestników, przemówienia okolicznościowe, wręczenie odznaczeń)

14:45 - rozpoczęcie części artystycznej:

- występ Młodzieżowej Orkiestry Dętej OSP Krasocin

- występ Włoszczowskiej Kapeli Powiatowej

- występ zespołu Band

- występ Kapeli Jędrusie

- prezentacja dorobku polskiego dziedzictwa kulturalnego polskiej wsi (KGW - Stowarzyszenia)

19:00 - zakończenie uroczystości



## Nagrody dla powiatu kieleckiego i jędrzejowskiego

W prestiżowym Rankingu Gmin i Powiatów, zorganizowanym przez Związek Powiatów Polskich pierwsze miejsca zdobyli: do 120 tysięcy mieszkańców – powiat jędrzejowski, a powyżej 120 tys. mieszkańców – powiat kielecki. Te prestiżowe nagrody odebrali władze powiatów, przedstawiciele ludowców: Michał Godowski – starosta kielecki i Edmund Kaczmarek – starosta jędrzejowski.

Nagrody wręczono podczas obrad XXII ZGROMADZENIA OGÓLNEGO ZWIĄZKU POWIATÓW POLSKICH. 64 588 punktów i pierwsze miejsce w grupie powiatów powyżej 120 tys. mieszkańców zdobył powiat kielecki! Jako jedyny samorząd w tej kategorii otrzymał także tytuł honorowy „Dobry Polski Samorząd 2016”.  
(tr)



# Hałasy z Ogrodowa (5)

Halina krzyknęła niezbyt głośno, ale też nie aż tak cicho, bym się nie obudził. Raptownie usiadła na łóżku, posapując zaczęła ocierać pot z czoła, a pod nocną koszulą piersi podrygiwały jej jak prosięta w worku. Ten ostatni objaw u małżonki nawet lubię, ale że okoliczności podrygiwania były nietypowe, a do tego było pół do czwartej nad ranem – trzeba było reagować.

– Co się stało? Przyśniło ci się coś?

– O jejuniu, o jejuniu! Horror mi się przyśnił! Całkiem od rzeczy... – wydukała lekko pochlipując. Rozmyty wzrok wskazywał, że nie do końca się jeszcze obudziła.

– Czyli co?

– Majaki, głupoty straszne... Najpierw mi się przyśniło, że Polską nie rządzi ani premier, ani rząd, ani prezydent, tylko jakiś jeden poseł. Potem znowu, że pół armii latało z parasolkami za jakimś młodym aptekarzem czy pomocnikiem aptekarza...

– Bić go chcieli tymi parasolkami?

– A gdzie tam! Od deszczu go chronili... A potem jeszcze mi się przyśniło, że jak głosowali w Brukseli nad reelekcją naszego na stanowisko szefa unijnej rady, to wszyscy zagraniczni go poparli, a tylko Polska nie.

– Że niby zagranica Polaka poparła, a Polska nie? Skąd ci się takie bajdurzenia w snach biorą?

– No przecież mówię, że straszne głupoty mi się roją! A najgorsze uroliło się na koniec... Aż się z tego wszystkiego obudziłam. Że Festiwal Piosenki Polskiej... – małżonka odsapnęła ciężko. – Że Festiwal Piosenki Polskiej... Krótko mówiąc: że Opole do Kielc przenieśli!

– No to teraz żeś chyba przesadziła! Kładź się spać i głowy po nocy nie zawracaj. Może żeś na kolację co przyciężkiego zjadła i stąd te sny ci się biorą, co? Jutro budyń se przed snem ugotuj. Albo kisiel.

Halina fuknęła obrażona, poprawiła poduszkę, odwróciła się plecami i po dwóch minutach zasnęła. Może z tym budyniem trochę przesadziłem, ale żeby takie *science fiction* kobiecie się śniło...? Toż to nawet jak na sen zbyt głupie.

Jan SORTOWNIK

## Zarząd Województwa Świętokrzyskiego PSL w Kielcach

ul. Wesoła 47/49, 25-363 Kielce, tel. (41)361-05-98, fax (41)344-22-77.

### Biura Powiatowe PSL

**Busko-Zdrój** – ul. Kościuszki 60, kod. 28-100, tel. 41-378-29-46.

**Jędrzejów** – ul. Armii Krajowej 9, kod. 28-300, tel. 41-386-24-13.

**Kazimierz W.** – ul. Partyzantów 7, kod. 28-500, tel. 41-352-20-56.

**Końskie** – ul. Hubala 11/1, kod. 26-200, tel. 693-092-913.

**Opatów** – ul. 16-go Stycznia 1, kod. 27-500, tel. 15-868 – 20-87.

**Ostrowiec** – ul. Starokunowska 1, kod. 27-400, tel. 41-265-31-55.

**Pińczów** – ul. Żwirki i Wigury 40, kod. 28-400, tel. 41-357-80-22.

**Sandomierz** – ul. 11 Listopada 1, kod. 27-600, tel. 15-832-79-23.

**Skarżysko-K.** – ul. 1000-lecia 10, kod. 26-110, tel. 41-252-25-70.

**Starachowice** – ul. Wojska Polskiego 9, kod. 27-200, tel. 604 521 333

**Staszów** – ul. Kolejowa 15, kod. 28-200, tel. 15-864-32-59.

**Włoszczowa** – ul. Sobieskiego 38, kod. 29-100.

### Biura poselskie PSL

**Kazimierz Kotowski**

Poseł na Sejm RP

ul. Wesoła 47/49

25-363 Kielce

**Krystian Jarubas**

Poseł na Sejm RP

ul. Bohaterów Warszawy 47/2

28-100 Busko-Zdrój

## Krzyżówka

|    |    |  |     |  |    |    |  |  |
|----|----|--|-----|--|----|----|--|--|
| 1. | 2. |  | 3.  |  |    | 4. |  |  |
|    |    |  |     |  |    |    |  |  |
| 5. |    |  |     |  |    |    |  |  |
|    |    |  |     |  |    |    |  |  |
| 6. |    |  |     |  | 7. |    |  |  |
|    |    |  | 8.  |  |    |    |  |  |
| 9. |    |  |     |  |    |    |  |  |
|    |    |  | 10. |  |    |    |  |  |

**Poziomo:** 1. parząca roślina, 5. konstytucyjny lub stanu, 6. klon po łacinie, 7. mieszka w Brukseli, 8. miejsce pracy urzędnika, 9. panoramiczny w kinie, 10. odnowa mieszkania.

**Pionowo:** 2. symbol małżeństwa, 3. kompotowa roślina, 4. zabawka do piaskownicy.

Wśród czytelników, którzy prawidłowo rozwiążą krzyżówkę rozlosujemy upominki książkowe. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego wydania „Ludowca Świętokrzyskiego” otrzymuje pan **Jacek Nowiński**.

**LUADOWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI** – miesięcznik PSL Zarządu Województwa Świętokrzyskiego i Biur Poselskich.

Adres: 25-363 Kielce, ul. Wesoła 47/49, tel./fax (41) 344-22-77, e-mail: [ludowiec.swietokrzyski@gmail.com](mailto:ludowiec.swietokrzyski@gmail.com), strona internetowa: [www.psl-kielce.org](http://www.psl-kielce.org)

REDAGUJĄ: **Dariusz Detka** – redaktor naczelny (tel. 695 914 524) i zespół: **Władysław Cieśliński, Andrzej Dąbrowski, Stanisław Durlej,**

**Kazimierz Kotowski, Krystian Jarubas, Jan Mazur, Stefan Pastuszka, Barbara Piwnik, Czesław Siekiński, Józef Szczepańczyk.**

**Druk:** Zakład Poligraficzny **Rafał Nowakowski**, Kielce, os. Na Stoku 51/J, tel. (41) 362-39-00.